

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia SR Jarosław Janeczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2017 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

M. P. (1)

przeciwko

Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

1) zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz M. P. (1):

a) kwotę 4000 zł (cztery tysiące złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami w rozumieniu art. 481 §2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od dnia 17 sierpnia 2012 do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) kwotę 7796 zł (siedem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt sześć złotych) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami w rozumieniu art. 481 §2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 roku za okres od dnia 21 kwietnia 2013 do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2) oddala powództwo w pozostałej części;

3) zasądza od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz M. P. (1) kwotę 2922 zł (dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4) nakazuje pobrać od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej:

a) kwotę 752,24 zł (siedemset pięćdziesiąt dwa złote i dwadzieścia cztery grosze) tytułem zwrotu wydatków które nie znalazły pokrycia w uiszczonych przez strony zaliczkach;

b) kwotę 385 zł (trzysta osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem opłaty sądowej od rozszerzonego powództwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 lipca 2014 roku (data stempla pocztowego na korespondencji kierowanej do Sądu) powód M. P. (1) domagał się zasądzenia od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego z siedzibą w W.: kwoty 4000 zł tytułu zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 100 zł tytułem odszkodowania za utracone dochody wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za dalsze mogące się pojawić następstwa przebitego wypadku oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 16 kwietnia 2012 roku w miejscowości R. nieznanymi sprawcami kierujący pojazdem O. (...) o nieznanym numerze rejestracyjnym, zjechał na przeciwny pas ruchu i zmusił powoda kierującego samochodem marki D. (...) nr rej (...) do zjechania na pobocze i wjechanie do rowu, gdzie kierowany przez niego pojazd wywrócił się. W wyniku powyższego zdarzenia drogowego powód doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, stłuczenia okolic prawego oczodołu, otarcia skóry głowy, urazu kręgosłupa szyjnego oraz niedoczulicy lewostronnej połowicznej. Pismem z dnia 9 lipca 2012 roku powód dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny przyjął odpowiedzialność za szkodę i pismem z dnia 26 września 2012 roku poinformował powoda o przyznaniu kwoty 15000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 299,20 zł tytułem poniesionych kosztów dojazdu. Powód następnie pismem z dnia 13 marca 2013 roku doprecyzował roszczenie żądając zapłaty łącznie kwoty 50000 zł tytułem zadośćuczynienia (15.000 zł + 35.000 zł), kwoty 1320,56 zł tytułem poniesionych kosztów dojazdu oraz wniósł roszczenie o wypłatę odszkodowania tytułem utraconych korzyści finansowych na kwotę 23000 zł. Pismem z dnia 15 kwietnia 2013 roku pozwany poinformował powoda o przyznaniu kwoty 372,32 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty dojazdu oraz kwoty 56,67 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia oraz zawiadomił powoda o odmowie zapłaty wyższego świadczenia tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania tytułem utraconych korzyści. W związku z powyższym powód w obecnym stadium postępowania dochodzi swoich roszczeń jedynie w części tj. co do kwoty 4000 zł tytułem zadośćuczynienia i 100 zł tytułem odszkodowania za utracone dochody zastrzegając możliwość rozszerzenia powództwa na dalszym etapie postępowania. W dalszej części uzasadnienia pozwu powód uzasadnił termin wymagalności odsetek żądanych pozwem oraz właściwość miejscową Sądu.

W odpowiedzi na pozew pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Argumentując zasadność swojego stanowiska pozwany podniósł, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi zadośćuczynienie, które jest odpowiednie do wszelkich okoliczności sprawy i zgodne z ustalonym orzecznictwem sądowym w podobnych przypadkach. Co się zaś tyczy roszczenia odszkodowania za utracone korzyści to zdaniem pozwanego powód nie wykazał ani faktu bycia właścicielem gospodarstwa rolnego, ani wysokości osiąganych plonów. Nadto podniósł, iż powód wykorzystując nieprawidłowo zwolnienie lekarskie z powodu schorzeń dolnego odcinka kręgosłupa kierował pojazdem mechanicznym nie będąc w pełni sprawny fizycznie mógł przyczynić się do przedmiotowego wypadku. Pozwany zakwestionował również zasadność dochodzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania.

Pismem procesowym z dnia 18 stycznia 2016 roku powód rozszerzył powództwo w zakresie odszkodowania z tytułu utraconych dochodów do kwoty 7796 zł.

Powyższe stanowiska strony podtrzymywały w kolejnych pismach procesowych i na kolejnych terminach rozpraw.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 kwietnia 2012 roku w miejscowości R. miało miejsce zdarzenie drogowe. Nieznana osoba kierująca samochodem marki O. (...) z nieustalonych przyczyn zjechała na przeciwny pas ruchu i zmusiła prawidłowo jadącego w przeciwnym kierunku M. P. (1) kierującego pojazdem D. (...) o nr rej. (...) do zjechania na pobocze, wjechania do rowu a następnie wywrócenia się pojazdu.

(dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia - akta szkody)

Z uwagi na niewykrycie sprawcy Prokuratura Rejonowa w Rawie Mazowieckiej umorzyła postępowanie w sprawie wypadku komunikacyjnego.

(dowód: postanowienie o umorzeniu dochodzenia - akta szkody)

Po zdarzeniu drogowym M. P. (1) został przewieziony do szpitala w R.. Został on hospitalizowany na Oddziale (...) Ogólnej z rozpoznaniem urazu głowy i urazu prawego oczodołu, otarcia skóry głowy. W dniu 20 kwietnia 2012 roku wypisano chorego do domu w stanie dobrym z zaleceniem kontroli w POZ.

(dowód: karta informacyjna leczenia szpitalnego, – akta szkody; historia choroby ogólna, k.13-14)

W związku ze złym samopoczuciem, nerwowością, zawrotami głowy, bólami kręgosłupa szyjnego, obawami w prowadzeniu samochodu M. P. (1) leczył się w ciągu najbliższych tygodni po zdarzeniu drogowym z dnia 16 kwietnia 2012 roku w poradni ogólnej, neurologicznej, psychiatrycznej i ortopedycznej. Do momentu wypadku powód nie narzekał na wyżej wskazane dolegliwości.

(dowód: zeznania świadka M. P., k. 102v-103; przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 267-268, w związku z jego informacyjnym wysłuchaniem, k. 103v-104; zaświadczenie z poradni ogólnej o nie leczeniu z powodu dolegliwości kręgosłupa szyjnego, k.30; historia choroby – akta szkodowe; pisemna opinia biegłego psychiatry P. C., k.140-154)

W dniu 30 kwietnia 2012 roku powód został skierowany przez lekarza neurologa do Szpitala Oddziału (...) z rozpoznaniem bóle i zawroty głowy, niedoczulica lewostronna połowiczna, bóle kręgosłupa szyjnego.

(dowód: skierowanie do szpitala – akta szkody)

W dniu 16 maja 2012 roku u powoda przeprowadzono badanie TK głowy, które nie wykazało pourazowych powikłań wewnątrzczaszkowych. Kości pokrywy i podstawy czaszki były bez szczelin złamania. Nie wykryto zmian ogniskowych w tkankach mózgowia. Układ komorowy był symetryczny, nieposzerzony, zbiorniki podstawy prawidłowego kształtu bez zniekształceń i przemieszczeń.

(dowód: wynika (...) głowy – akta szkodowe)

W dniu 14 sierpnia 2012 roku u M. P. (1) został przeprowadzone badanie TK kręgosłupa szyjnego, która wykazało zniesienie lordozy szyjnej, na poziomie C5/C6 tylnia wypuklina krążka międzykręgowego zwężająca nieco przestrzeń płynową przerdzeniową. Pozostałe krążki między kręgowe bez cech pjm. Światło otworów między kręgowych było zachowane.

(dowód: tomografia komputerowa kręgosłupa szyjnego – akta szkody)

W związku z obrażeniami odniesionymi podczas wypadku z dnia 16 kwietnia 2012 powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 18 lipca 2012 roku

(dowód: zwolnienie lekarskie – akta szkody)

Powód skorzystała także w sierpniu 2012 roku oraz w okresie od 8 października 2012 roku do 19 października 2012 roku z zabiegów rehabilitacyjnych w gabinecie fizykoterapii.

(dowód: zaświadczenie, k.17; skierowanie na zabiegi fizykoterapeutyczne, zaświadczenie o odbyciu zabiegów fizjoterapeutycznych – akta szkody

M. P. (1) jest posiadaczem gospodarstwa rolnego, uprawia sad jabłkowy. Z uwagi na wypadek i dolegliwości zdrowotne z nim związane nie był on w stanie należycie o niego zadbać, w szczególności nie mógł wykonać oprysku drzew owocowych (jedynie część z nich dokonali członkowie jego rodziny). Skutkiem tego były słabsze plony. Jabłka były zaniedbane zagrzybione i nie nadawały się na eksport. Zostało sprzedane 30 ton zakwalifikowane jedynie jako jabłka przemysłowe, gdzie zwykle powód dostarczał kilka ton jabłek deserowych. Wysokość utraconych przez powoda dochodów w związku z niemożnością wykonywania prac polowych w szczególności nie wykonywania oprysków w okresie od 17 kwietnia 2012 roku do 18 lipca 2012 roku wynosiła 7796 zł.

(dowód: umowa dzierżawy, k.176; zeznania świadka S. Ż., k.102 v; zeznania świadka M. P., k. 102v-103; przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 267-268, w związku z jego informacyjnym wysłuchaniem, k. 103v-104; pisemna opinia biegłego z zakresu rolnictwa – ogrodnictwa i szacunków nieruchomości W. W., k.160-182; ustna uzupełniająca pisemna opinia biegłego z zakresu rolnictwa – ogrodnictwa i szacunków nieruchomości W. W., k.219-220)

Powód przebywał na zwolnieniu lekarskim z powodu bólów kręgosłupa lędźwiowego od 20 lutego 2012 do 19 kwietnia 2012. Były one związane z przepukliną kręgosłupa. W tym okresie należy przyjąć, iż miał przeciwwskazania do pracy w gospodarstwie rolnym. Powyższe dolegliwości nie były przeszkodą do prowadzenia samochodu.

(dowód: pisemna opinia biegłego z dziedziny neurologii A. N., k.126-128; pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii J. F., k.252-254)

Z punktu widzenia neurologii powód w wyniku wypadku drogowego z dnia 16 kwietnia 2012 roku doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 % (gdyby obrażenia oceniać na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz. U. z 2002 roku, nr 234, poz. 1974 z późniejszymi zmianami)). Rozstrój zdrowia z tego powodu trwał dłużej niż 14 dni. Dolegliwości bólowe kręgosłupa o miernym nasileniu mogły trwać około 6 tygodni. Później miały one charakter malejący ale utrzymywał się ponad 6 miesięcy. Powód mógł mieć wówczas trudności z wykonywaniem prac związanych z przeciążeniem kręgosłupa szyjnego, unoszeniem rąk ku górze, odchyleniem głowy, dźwiganiem ciężarów powyżej 10 kg. Z punktu widzenia neurologii rokowania na przyszłość są dobre. N. w obrębie palców lewej dłoni u powoda prawdopodobnie nie jest wynikiem wypadku z dnia 16 kwietnia 2012 roku. Niezależnie od tego są to dolegliwości czysto subiektywne nie upośledzające w żaden sposób funkcji ręki i palców. Nie ma też zaniku mięśni ani dysfunkcji ruchowej w zakresie lewej ręki. Biegły nie widzi także przesłanek do powiązania pogorszenia wzroku z podłożem neurologicznym, bowiem nerwy wzrokowy i gałkoworuchowy nie zostały uszkodzone

(dowód: pisemna opinia biegłego z dziedziny neurologii A. N., k.126-128; pisemna uzupełniająca opinia biegłego z dziedziny neurologii A. N., k. 199)

W ocenie biegłego psychiatry w wyniku wypadku z dnia 16 kwietnia 2012 roku u powoda wystąpiły zaburzenia adaptacyjne w postaci reakcji lękowej. Rozstrój zdrowia z tego powodu trwał dłużej niż 14 dni. Powyższe dolegliwości pociągają za sobą 3% trwałego uszczerbku na zdrowiu (gdyby obrażenia oceniać na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz. U. z 2002 roku, nr 234, poz. 1974 z późniejszymi zmianami)). Na przestrzeni pierwszych ośmiu miesięcy od zdarzenia cierpienia psychiczne występowały ze średnim nasileniem,

po czym zaczęły maleć i obecnie są wyrażone w bardzo niewielkim stopniu. Rokowania na przyszłość są pomyślne. Obecnie powód nie wymaga już leczenia psychiatrycznego. Na przestrzeni pierwszych ośmiu miesięcy od wypadku zburzenia adaptacyjne u M. P. (1) utrudniały mu pracę w gospodarstwie rolnym, przede wszystkim w zakresie jazdy samochodem, ale obecnie nie wpływają na jego ogólny poziom funkcjonowania

(dowód: pisemna opinia biegłego psychiatry P. C., k.140-154)

W ocenie ortopedycznej w wyniku wypadku z dnia 16 kwietnia 2012 roku u powoda wystąpił uraz skrętny kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia głowy. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu z tego powodu wynosi 3 % (gdyby obrażenia oceniał na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz. U. z 2002 roku, nr 234, poz. 1974 z późniejszymi zmianami)). Charakter uszkodzenia dotyczy naciągnięcia i naderwania przyczepów mięśniowych, więzadeł i torebek stawowych w obszarze połączeń międzykręgowych kręgow szyjnych nie pozwala na ustalenie uszczerbku stałego. Uszkodzenia te bowiem uległy wygojeniu w czasie od 1-2 miesięcy po urazie. Stwierdzone przez biegłego niewielkie ograniczenia ruchów kręgosłupa mogą być wynikiem zmian zwyrodnieniowych, które narastały latami, a więc nie mają związku z wypadkiem. Dolegliwości spowodowane wypadkiem mogły ulec nasileniu w związku z chorobą samoistną zwyrodnieniem na poziomie C5 – C6. Jednak rokowania w związku z przebyтым urazem kręgosłupa szyjnego są dobre. Powód nie doznał uszkodzeń kostnych kręgow szyjnych. Tym niemniej wypadek może wpłynąć na zaostrzenie objawów związanych z obecnością zmian zwyrodnieniowych. W związku z urazem kręgosłupa szyjnego powód mógł mieć trudności w pracy w gospodarstwie rolnym w okresie 2 miesięcy od wypadku.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii J. F., k.252-254)

Pismem z dnia 6 lipca 2012 roku, które wpłynęło do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w dniu 11 lipca 2012 roku powód reprezentowany przez swojego pełnomocnika zgłosił roszczenie o zapłatę między innymi zadośćuczynienia w kwocie 45000 zł. Pismem z dnia 26 września 2012 roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny poinformował powoda o przyznaniu kwoty 15000 zł tytułem zadośćuczynienia. Następnie pismem z dnia 13 marca 2013 roku, które wpłynęło do pozwanego w dniu 15 marca 2013 roku powód doprecyzował roszczenie żądając zapłaty łącznie kwoty 50000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz wniósł roszczenie o wypłatę odszkodowania tytułem utraconych korzyści finansowych na kwotę 23000 zł. Pismem z dnia 15 kwietnia 2013 roku pozwany poinformował powoda o odmowie zapłaty wyższego świadczenia tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania tytułem utraconych korzyści.

(dowód: pisma w aktach szkody)

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o wyjaśnienia samego powoda, zeznania świadków, załączoną do akt sprawy dokumentację medyczną, akta szkodowe oraz opinie biegłych z zakresu neurologii, psychiatrii, rolnictwa i ortopedii.

Na podkreślenie zasługuje, że Sąd dał w całości wiarę dowodowi z opinii biegłych. Opinie te były jasne, czytelne i nie zawierały sprzeczności. Biegli jasno uzasadnili swoje wnioski i nie uchybili przy ich wyprowadzaniu ze stwierdzonych faktów zasadom logiki. Ze względu na skomplikowany i zawiły charakter sprawy oraz wątpliwości zgłaszane przez strony biegli z zakresu neurologii i rolnictwa uzupełnił swoją opinię i w ten sposób – w ocenie Sądu – wszelkie ewentualne wątpliwości rozwiali.

Poza tym podstawą ustalenia stanu faktycznego były wyjaśnienia powoda i zeznania świadków S. Ź. (2) i M. P. (3). Były one logiczne, spójne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym.

Wiarygodne były wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty, nikt ich nie kwestował, a i Sąd nie miał ku temu podstaw.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie ze względu na fakt, iż sprawca wypadku nie został zidentyfikowany roszczenie zostało skierowane w stosunku do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Poszkodowany jest bowiem uprawniony do otrzymania pełnego wyrównania ze środków Funduszu za szkody na osobie - w granicach odpowiedzialności gwarancyjnej zakładu ubezpieczeń, wynikającej z treści ustawy - jeśli szkoda została wyrządzona w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem mechanicznym, a nie ustalono ich tożsamości (art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm. - dalej: "u.u.o.").

W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że miało miejsce opisane wyżej zdarzenie drogowe, a jego sprawca ponosi za jego zaistnienie odpowiedzialność na podstawie art. 436 §2 k.c. Bezsprzeczne jest również to, że obowiązek naprawienia powstałej w wyniku tego zdarzenia szkody majątkowej spoczywa na Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, gdyż nie ustalono tożsamości sprawcy wypadku.

Strona pozwana zresztą nie kwestionowała podstawy swej odpowiedzialności, co znalazło odzwierciedlenie w treści odpowiedzi na pozew oraz przyznaniu zadośćuczynienia jeszcze przed procesem, a jedynie twierdziła, iż wypłacone przez nią w toku postępowania likwidacyjnego kwoty wyczerpują w całości uzasadnione roszczenie powoda.

W tym stanie rzeczy, do rozważenia pozostawała kwestia wysokości żądań pozwu.

Podstawę zasądzenia zadośćuczynienia stanowi art. 445 §1 k.c. w związku z art. 444 §1 k.c. zgodnie, z którym w wypadkach uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być wymierna do powstałej szkody nie wskazuje innych warunków ustalenia jej wysokości.

Kryteria takie wypracowało orzecznictwo sądowe, w szczególności orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Zgodnie z nimi – określając wysokość zadośćuczynienia – sąd powinien mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. (por. np. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 roku II UKN 681/98 OSNAP 2000 nr 16 poz. 626).

Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (por. np. wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku III CKN 427/00 LEX nr 52766).

Przekładając powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy trzeba wskazać, iż oceniając zasadność przyznania i wysokość zadośćuczynienia dla M. P. (1) należało wziąć pod uwagę stopień uszczerbku na zdrowiu, który wynosił łącznie 11 % (gdyby obrażenia oceniać na podstawie Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz. U. z 2002 roku, nr 234, poz. 1974 z późniejszymi zmianami)), konieczność pobytu w szpitalu, rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 14 dni, dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego utrzymujące się około sześć miesięcy, występujące zaburzenia adaptacyjne w postaci reakcji lękowej i związane z tym trudności z wykonywaniem prac w rolnictwie utrzymujące się przez osiem miesięcy.

Z drugiej jednak strony proces leczniczy powoda w świetle zaprezentowanych opinii biegłych dobiegł już do końca, a rokowania na przyszłość są dobre.

Kierując się wyżej wymienionymi okolicznościami nie sposób uznać, iż wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie w kwocie 15000 zł stanowi naprawienie poniesionej przez powoda szkody niemajątkowej, wyrażającej się w krzywdach w postaci cierpień fizycznych i psychicznych.

Zadośćuczynienie powinno przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, której wysokość powinna być dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Podsumowując Sąd uznał, iż oprócz wypłaconej z tego tytułu kwoty 15000 zł żądanie powoda o dalsze zadośćuczynienie, nie jest zawyżone, a pozwany powinien uiścić kwotę 4000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną przez powoda krzywdę.

Kwota ta będzie stanowiła dla powoda odczuwalną wartość ekonomiczną, jest dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa i w żadnej mierze nie będą prowadzić do wzbogacenia się pokrzywdzonego.

Kolejne żądanie pozwu dotyczyło zasadzenia odszkodowania z tytułu utraconych korzyści wynikających z gorszego niż normalnie zbioru jabłek z posiadanego przez powoda sadu.

W świetle art. 361 §2 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za wszelkie straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Uszczerbek dotyczący poszkodowanego może zatem wystąpić w dwóch postaciach: straty, którą poniósł w wyniku zdarzenia szkodzącego (damnum emergens) oraz nieuzyskanych przez niego korzyści (lucrum cessans). Strata wyraża się w rzeczywistej zmianie stanu majątkowego poszkodowanego i polega albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo zwiększeniu pasywów. Utrata korzyści polega natomiast na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które były by pojawiły się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę.

Poważną trudność w ustaleniu rozmiary szkody w postaci utraconych korzyści stwarza jej hipotetyczny charakter. Szkada w tej postaci musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, że w świetle doświadczenia życiowego uzasadnia przyjęcie, iż utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście nastąpiła (por. wyrok SN z 21 czerwca 2002 r., (...) 382/00, MoP 2003, Nr 1, s. 33)

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, w szczególności treść opinii biegłego, Sąd za zasadne uznał roszczenie powoda o zasądzenie kwoty 7796 zł odszkodowania z tytułu utraconych korzyści. Gdyby powód nie uległ wypadkowi mógłby zająć się posiadanym sadem w szczególności dokonać wymaganych oprysków, co wpłynęło by w znacznych stopniu na jakość oddanych do skupu owoców.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek, to stosownie do treści art. 481 §1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Ugruntowany jest też pogląd, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania należy do roszczeń, których termin spełnienia nie jest określony, a więc zależy od wezwania do zapłaty przez wierzyciela.

Nieco odmienna sytuacja występuje w odniesieniu do przypadku, gdy odpowiedzialność za wyrządzoną przez sprawcę szkodę ponosi ubezpieczyciel. Stosownie bowiem do art. 817 k.c. i 14 u.u.o. jest on zobowiązany do spełnienia świadczenia w ciągu 30 dni od daty zawiadomienia o wypadku.

Jak wynika z akt szkodowych pozwany został zawiadomiony o wypadku i roszczeniu powoda o zadośćuczynienie w dniu 11 lipca 2012 roku a w przypadku odszkodowania za utracone korzyści w dniu 15 marca 2013. Tym samym za zasadne należało uznać żądanie powoda zasądzenia odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia 17 sierpnia 2012 roku, a od zasądzonej kwoty odszkodowania od dnia 21 kwietnia 2013 roku.

W dniu 1 stycznia 2016 roku doszło do nowelizacji kodeksu cywilnego w zakresie odsetek - ustawa o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 9 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830).

Zgodnie z art. 56 tej ustawy do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Ze wskazanego przepisu intertemporalnego wynika, że należne powodowi odsetki należy oceniać w rozbiciu na dwa okresy: do dnia 31 grudnia 2015 roku i po tym dniu.

Zgodnie z art. 481 §1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2015 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Dlatego też Sąd zasądził na rzecz powodów i powódek odsetki ustawowe w rozumieniu tego przepisu od dnia wskazanego w pozwach do 31 grudnia 2015 roku.

Natomiast zgodnie z art. 481 §1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym po 31 grudnia 2015 roku, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Takie też odsetki Sąd zasądził po dniu 31 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku z dnia 16 kwietnia 2012 roku.

Jednak to jego roszczenie podlega oddaleniu z uwagi na brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.

Na gruncie niniejszej sprawy powód owego interesu nie wykazał, a faktycznie mimo że był reprezentowany przez zawodowego prawnika nawet nie wskazywał. Nie jest więc jasne w czym powód upatrywał potrzebę ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, zwłaszcza w sytuacji gdy pozwany samej zasady odpowiedzialności nie kwestionuje.

Jak zaznaczyli biegli, rokowania na przyszłość powoda są dobre, zaś leczenie skutków zdarzenia z dnia 16 kwietnia 2012 roku jest zakończone.

W świetle powyższego należy przyjąć iż nie wykazano, aby istniało prawdopodobieństwo ujawnienia się w przyszłości innych skutków, a przy tym takich które uzasadniałoby ustalenie odpowiedzialności na przyszłość. Zaś jeśli takowe skutki wystąpią, interes powoda będzie chroniony w świetle art. 442¹ § 3 k.c., który eliminuje niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., który nakazuje stronie przegrywającej zrekompensować przeciwnikowi poniesione przez niego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

W niniejszej sprawie powództwa zostało w całości uwzględnione w zakresie roszczeń finansowych.

Tak, więc skoro to strona pozwana przegrała proces to winna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu.

Na koszty te złożyła się opłata od pozwu w kwocie 205 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 600 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych w kwocie 2100 zł.

W toku postępowania pewna część kosztów sądowych tj. kwota 752,24 zł związana z wynagrodzeniem biegłych, została wypłacona tymczasowo ze środków Skarbu Państwa, który tym samym stał się w postępowaniu sądowym wierzycielem stron z tytułu kredytowanych wydatków i wierzytelność jego musi być odrębnie rozliczona.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj.- Dz. U. z 2016 r., poz. 623, dalej "u.k.s.c") kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W myśl zaś treści art. 82 ust. 2 "u.k.s.c" w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu koszty sądowe w niniejszej sprawie wyłożone w trakcie postępowania tymczasowo przez Skarb Państwa winny również zostać rozliczone zgodnie z wynikiem procesu.

Wobec tego Sąd nakazał pobrać od strony pozwanej kwotę 752,24 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z opiniami biegłych, które nie znalazły pokrycia w uiszczonych przez strony zaliczkach.

Poza tym stosownie do treści art. 130³ § 2 k.p.c. jeżeli obowiązek uiszczenia lub uzupełnienia opłaty powstał na skutek rozszerzenia lub innej zmiany żądania, z innych przyczyn niż wymienione w § 1, albo po wysłaniu odpisu pisma innym stronom, a w braku takich stron - po wysłaniu zawiadomienia o terminie posiedzenia, przewodniczący wzywa zobowiązanego do uiszczenia należnej opłaty w terminie tygodnia, a jeżeli mieszka on lub ma siedzibę za granicą i nie ma w kraju przedstawiciela - w terminie nie krótszym od miesiąca. W razie bezskutecznego upływu terminu sąd prowadzi sprawę bez wstrzymywania biegu postępowania, a o obowiązku uiszczenia opłaty orzeka w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu.

Mając powyższe na względzie Sąd nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej kwotę 385 zł tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa. Opłata ta została ustalona na podstawie art. 13 i 21 ustawy "u.k.s.c".

SSR Jarosław Janeczek